



Publikacja jest udostępniona na
licencji Creative Commons (CC BY 4.0)

WIELOGŁOS
Pismo Wydziału Polonistyki UJ
4/2024 (62), s. 179–183
ISSN 1897-1962 (druk) | 2084-395X (online)
doi: 10.4467/2084395XWI.24.033.20910
<https://www.ejournals.eu/Wieloglos>

Lukasz Tischner

Uniwersytet Jagielloński

 <https://orcid.org/0000-0001-8640-9648>

Harold Bloom i kotlety. Polemika z artykułem recenzyjnym Mariana Bieleckiego „Gombrowicz w Argentynie”

Z niemałym zdziwieniem przeczytałem recenzję Mariana Bieleckiego książki Pau Freixy Terradasa *Witoldo wyobrażony. Recepcja twórczości Witolda Gombrowicza w Argentynie i obraz pisarza w argentyńskim imaginariu kulturowym*¹. Nonszalancja, z jaką polski literaturoznawca traktuje rozprawę katalońskiego sławisty, rodzi pytanie, czy ten ostatni zasłużył sobie na tak srogą krytykę. Zastopione w rozbudowanych pouczeniach i przytykach zdawkowe komplementy (pochwała spostrzeżeń Freixy Terradasa dotyczących dynamiki budowania argentyńskich wizerunków Gombrowicza², satysfakcja z lektury nieznanych wcześniej anegdot³ czy aprobata dla samego faktu publikacji, będąca uczoną parafrazą przysłowia na bezrybiu i rak ryba⁴) nie zmieniają wrażenia, że Bielecki nisko ceni omawianą książkę i kompetencje jej autora.

¹ P. Freixa Terradas, *Witoldo wyobrażony. Recepcja twórczości Witolda Gombrowicza w Argentynie i obraz pisarza w argentyńskim imaginariu kulturowym*, przekł. z języka katalońskiego A.S. Jastrzębska, posłowie E. Kobyłecka-Piwońska, Warszawa: Instytut Badań Literackich PAN 2022.

² M. Bielecki, *Gombrowicz w Argentynie. O książce Pau Freixy Terradasa „Witoldo wyobrażony. Recepcja twórczości Witolda Gombrowicza w Argentynie i obraz pisarza w argentyńskim imaginariu kulturowym”*, „Wielogłos” 2024, nr 1 (59), s. 123–124.

³ *Ibidem*, s. 123.

⁴ *Ibidem*, s. 128.

Przyjrzyjmy się jego wywodowi. W punkcie wyjścia zaznacza on, co rzeczywiście istotne dla odbioru *Witoldo wyobrażonego*, że książka jest przeredagowanym doktoratem z roku 2008, więc jej publikacja w 2022 obciążona jest ryzykiem anachronizmu. Stwierdza następnie, że w ciągu kilkunastu lat zdarzyło się w gombrowiczologii sporo. Przypomina przede wszystkim, że w roku 2017 ukazało się monografia Ewy Kobyłeckiej-Piwońskiej *Spojrzenia z zewnątrz. Witold Gombrowicz w literaturze argentyńskiej 1970–2017*⁵, podejmująca podobną problematykę, ale – jak to ujmuje – „realizująca ją ze wszech miar – interpretacyjnej, historycznoliterackiej, teoretycznoliterackiej – nieporównanie lepiej”⁶. Ten autorytatywny ranking nie poparto argumentami, nie towarzyszy mu też wyjaśnienie, że zakres badań Freixy Terradasa jest szerszy: od lat 1940 do dzisiaj. Tymczasem studium Kobyłeckiej-Piwońskiej bardzo dużo zawdzięcza pionierskim ustaleniom z doktoratu Freixy Terradasa (o czym autorka nadmienia w swej pracy) i raczej nie powstałaby, gdyby Katalończyk nie przetarł wcześniej argentyńskich szlaków. Jej wywody pisane są w dyskretnej kontrze do Freixy Terradasa – do tezy o obciążeniu recepcji Gombrowicza w Argentynie jego „legendą miejską” i narodowymi projekcjami. Nie ujmując jej talentu i metodologicznego wyrafinowania, muszę przyznać, że nie przekonują mnie niektóre z jej wniosków na temat rzeczywistego wpływu Gombrowicza na kształt literatury w Argentynie. Zamiast więc beztrzesko stwierdzać, kto lepszy, kto gorszy, należałoby dopuścić możliwość różnicy w poglądach na temat argentyńskiej recepcji Gombrowicza. A jeśli już wystawiać laurkę, to uzasadniając ją szerszym wywodem, który wykaże, iż na przykład zaproponowana przez Piglię wizja Gombrowicza outsidera, który „wybiera porażkę”, przystaje do życia i twórczości autora *Ferdynurke* i że Argentyńczycy poznali głębiej jego całą twórczość. Freixa Terradas utrzymuje, że argentyńska recepcja Gombrowicza była i jest obciążona mitem pisarza-outsidera i tendencją do „narodowego” (uproszczonego) czytania jego dzieł. Kobyłecka-Piwońska osłabia te tezy, twierdząc, że Gombrowicz jest czytany wnikliwiej, a także iż wpływał i wpływa na argentyński kanon. Kto ma rację? Trzeba ten spór rozstrzygnąć, mierząc się z racjonalnymi argumentami obojga badaczy. By wyrobić sobie zdanie, należałoby przeczytać sporo nieprzetłumaczonych z hiszpańskiego książek. Bielecki najwyraźniej tego nie zrobił, o czym świadczy komentarz dotyczący *Gombrowicz, el estilo y la heráldica* Germána L. Garcii⁷.

Bielecki zarzuca Freixy Terradasowi metodologiczne braki, piętnując jego przywiązanie do teorii recepcji Hansa Roberta Jaussa. *Witoldo wyobrażony* nie jest tymczasem pracą z zakresu komparatystyki ani tego, co nazywane bywa

⁵ E. Kobyłecka-Piwońska, *Spojrzenia z zewnątrz. Witold Gombrowicz w literaturze argentyńskiej 1970–2017*, Kraków–Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Universitas 2017.

⁶ *Ibidem*, s. 127.

⁷ *Ibidem*, s. 125.

literaturą światową. Jak zauważył Tomasz Pindel⁸, badania Freixy Terradasa w jakiejś mierze należą do dziedziny antropologii (liczne wywiady, rozmowy, przyjaźń z Russovichami, współtworzenie dwóch Kongresów Gombrowiczowskich, tłumaczenie dzieł Gombrowicza na hiszpański i dogłębna znajomość ich recepcji itp.), bo zrobił on niezwykle dużo, by zrekonstruować to, co najbardziej nieuchwytnie, a co Jauss nazywa recepcją pasywną. Być może większe uwrażliwienie na metodologię przysłużyłoby się monografii, ale szkielet teorii Jaussa z podziałem na trzy typy recepcji sprawdza się i tworzy przejrzyste ramy kompozycyjne dla wywodów Freixy Terradasa.

Przy okazji uwag o metodologii Bielecki szerzej wyjaśnia, że jego tekst powstał na kanwie recenzji wydawniczej, którą zamówiło u niego wydawnictwo Instytutu Badań Literackich PAN. Najwyraźniej w ramach tej recenzji postulował daleko idące zmiany, z których tylko część została uwzględniona. Czy można było spełnić wszystkie jego zalecenia? Na pewno nie dało się zastosować teorii „lęku przed wpływem” Blooma⁹, co postulował Bielecki. Powód jest bardzo prosty. Ujęcie Blooma nie przystaje do wizji recepcji Gombrowicza w Argentynie, którą prezentuje Pau Freixa Terradas. Przypomnijmy, że Bloom tworzy swą koncepcję zależności „późno urodzonego” poety od potężnych prekursorów, nawiązując do Sigmunda Freuda (kompleks Edypa) i Friedricha Nietzschego (pochwała geniusza i idea „wpływu”, jako pozytywnej stymulacji, która mobilizuje do przewyciężenia lęku). Nie będę małostkowy, zwracając uwagę, że Gombrowicz nie był poetą. Ważniejsze wydaje się co innego. Blooma interesuje samo (silne) dzieło, a nie stojący za nim człowiek. Czy dla autorów przywoływanych przez Katalończyka którykolwiek utwór Gombrowicza miał status dzieła geniusza, które budzi lęk? Nie, nawet w przypadku Ricarda Piglii, autora wybitnego, który w sposób najbardziej znaczący dialoguje z Gombrowiczem, zadłużenie ma raczej związek z portretem wyobrażonym Gombrowicza niż z jego literackim uniwersum¹⁰. Piglia stworzył literacką postać Tardewskiego, która była wzorowana na autorze *Ślubu*. Jeśli uznać, że ta kreacja pozwoliła mu przemycić treści bliskie Gombrowiczowi, trzeba stwierdzić, że jest on jednak chybionym portretem wyobrażeniowym polskiego pisarza, a nie protagonistą upostaciowującym literacką strategię autora *Trans-Atlantyku*. W tym przypadku z fałszywej przesłanki gombrowiczologicznej (Gombrowicz pisarz wybiera świadomie i nieodwołalnie anonimowość oraz porażkę) Piglia wysnuwa ciekawe wnioski dla argentyńskiej kultury literackiej. Trudno zatem uznać,

⁸ T. Pindel, *Ciężar biografizmu i legendy. O pracy „Witoldo wyobrażony. Recepcja twórczości Witolda Gombrowicza w Argentynie i obraz pisarza w argentyńskim imaginariu kulturowym” Paua Freixy Terradasa*, „Konteksty Kultury” 2023, t. 20, z. 3, s. 374.

⁹ H. Bloom, *Lęk przed wpływem. Teoria poezji*, przeł. A. Bielik-Robson, M. Szuster, Kraków: Universitas 2002.

¹⁰ R. Piglia, *Sztuczne oddychanie*, przeł. B. Jaroszuk, Warszawa: Warszawskie Wydawnictwo Literackie Muza 2009.

że Piglia realizuje na przykład „clinamen”, to znaczy – że rewiduje dzieło prekursora jako twórczy błąd interpretacji, bo „odchylenie” dotyczy (fałszywego) portretu wyobrazonego autora, a nie sensu jego konkretnego utworu.

Narzędzia proponowane przez Blooma niewiele też mają do zaoferowania, jeśli chodzi o opis relacji z Gombrowiczem jego bezpośrednich uczniów-przyjaciół: Juana Carlosa Gomeza czy Jorge di Paoli. Owszem, mamy tu do czynienia z czymś na kształt freudowskiego kompleksu, ale i w tym wypadku ważniejszy niż „mocny wiersz” (powieść, dziennik, dramat) jest mocny człowiek, którego osobowość (a nie tworzona przez niego literatura) przytłoczyła akolitów.

Na marginesie swojego wywodu Bielecki stwierdza: „krótkie interpretacje [...] utworów Gombrowicza pojawiające się w pracy okazują się słabe”¹¹. Czy autor nawiązuje do Gianniego Vattimo, czy bezceremonialnie wartościuje? Książki Freixy Terradasa i Kobyłeckiej-Piwońskiej (zgodnie z deklaracjami autorów) mówią o recepcji dzieła Gombrowicza, a nie o migotliwych sensach jego konkretnych tekstów. Przywoływane przez Katalończyka interpretacje są zatem siłą rzeczy skrótowe, bo służą jako kontrapunkt dla na ogół uproszczonych argentyńskich odczytań *Dziennika czy Trans-Atlantyku*, a nie są samoistną, rozbudowaną częścią jego wywodu. Podobnie zresztą postępuje Kobyłecka-Piwońska, która nie ma ambicji rewidowania klasycznych ustaleń gombrowiczologii.

W swojej recenzji Marian Bielecki wypowiada się autorytatywnie jako ekspert. Nie odmawiam mu rozległej wiedzy, ale mam wrażenie, że przyswoił on nie tylko potężną bibliotekę gombrowiczologiczną, ale także zachowania bohaterów literackich wielbionego autora. Czy jego wywód nie przypomina logiki śledztwa, które prowadził słynny sędzia H. ze *Zbrodni z premedytacją*? Skoro śledczy poczuł się zignorowany (brak bryczki, kotlety podane niedbale), przystąpił do ataku. Czy Pau Freixa Terradas byłby potraktowany łaskawiej, gdyby zastosował się do zaleceń i wprowadził do swego wywodu Blooma?

Bibliografia

- Bielecki M., *Gombrowicz w Argentynie. O książce Pau Freixy Terradasa „Witoldo wyobrażony. Recepcja twórczości Witolda Gombrowicza w Argentynie i obraz pisarza w argentyńskim imaginariu kulturowym”*, „Wielogłos” 2024, nr 1 (59).
- Bloom H., *Lęk przed wpływem. Teoria poezji*, przeł. A. Bielik-Robson, M. Szuster, Kraków: Universitas 2002.
- Freixa Terradas P., *Witoldo wyobrażony. Recepcja twórczości Witolda Gombrowicza w Argentynie i obraz pisarza w argentyńskim imaginariu kulturowym*, przekł.

¹¹ M. Bielecki, *op.cit.*, s. 124.

- z języka katalońskiego A.S. Jastrzębska, posłowie E. Kobyłecka-Piwońska, Warszawa: Instytut Badań Literackich PAN 2022.
- Kobyłecka-Piwońska E., *Spojrzenia z zewnątrz. Witold Gombrowicz w literaturze argentyńskiej (1970–2017)*, Kraków–Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Universitas 2017.
- Piglia R., *Sztuczne oddychanie*, przeł. B. Jaroszuk, Warszawa: Warszawskie Wydawnictwo Literackie Muza 2009.
- Pindel T., *Ciężar biografizmu i legendy. O pracy „Witoldo wyobrażony. Recepcja twórczości Witolda Gombrowicza w Argentynie i obraz pisarza w argentyńskim imaginarium kulturowym” Pau Freixy Terradasa*, „Konteksty Kultury” 2023, t. 20, z. 3.

Streszczenie

Harold Bloom i kotlety. Polemika z artykułem recenzyjnym Mariana Bieleckiego „Gombrowicz w Argentynie”

Tekst jest polemiczną odpowiedzią na artykuł recenzyjny na temat książki Pau Freixy Terradasa *Witoldo wyobrażony. Recepcja twórczości Witolda Gombrowicza w Argentynie i obraz pisarza w argentyńskim imaginarium kulturowym*, który napisał Marian Bielecki. Tischner dowodzi, iż najważniejsze zarzuty stawiane Terradasowi nie mają uzasadnienia, i twierdzi, że książka Katalończyka pozostaje wiarygodnym i nieodzownym źródłem informacji na temat recepcji Gombrowicza w Argentynie.

Słowa kluczowe: Witold Gombrowicz, Argentyna, recepcja

Summary

Harold Bloom and Pork Chops. A Polemic Against Marian Bielecki's Review Article *Gombrowicz in Argentina*

This article is a polemical response to Marian Bielecki's review of Pau Freixa Terradas' book *Witoldo Imagined: The Reception of Witold Gombrowicz's Works in Argentina and the Image of the Writer in the Argentine Cultural Imagination*. Tischner argues that Bielecki's main criticisms of Terradas are unjustified, and claims that the Catalan's book remains a reliable and indispensable source of information on Gombrowicz's reception in Argentina.

Keywords: Witold Gombrowicz, Argentina, reception